

Pomnik Wolności - Symbolem USA



Papież Jan Paweł II, przemawiając do tysięcy tłumów w Parku Battery — w Nowym Jorku, przypomniał obecnym, że zwiędzając Statuę Wolności na wyspie Ellis — zrozumiał jej wielkie znaczenie dla narodu amerykańskiego. Statua ta bowiem stanowi symbol pełnej i prawdziwej wolności jako państwa w USA i począwszy od zdobycia ich niepodległości.

wolność oraz sposobność do lepszego bytu.

Papież zaspołował przy tej okazji do społeczeństwa amerykańskiego, by nie zapominało o tych współbraciach, którzy należą do klasy najuboższej, cierpią niedostatek, brak zatrudnienia, a w niektórych stanach USA są ofiarami segregacji rasowej. Jan Paweł II wyraził też silną nadzieję, że wielki naród amerykański potrafi uświadomić się niedomaganiom. Podkreślał również wszystkim obojętnym za gorące przyjęcie, jakiego od nich doznał.

Dzięki tej wolności, miliony emigrantów różnych narodowości i wyznania znalazło w USA nie tylko przytulenie, lecz także pełne prawa. Słuszny więc hold należy złożyć narodowi amerykańskiemu za jego ukończenie wolności, za jego poszanowanie dla praw człowieka, za jego solidną obywatelską i pracowitość, za jego ofiarność w wspomaganie cierpiących podczas dwóch wojen światowych oraz za jego niezrównaną gościnność.

Ojciec św. podkreślił dobitnie, że prawdziwa wolność zasada się na prawdziwej i sprawiedliwej. Jak pragnienie wolności jest aspiracją całej ludzkości, tak sama aspiracja jest szukaniem sprawiedliwości. Należy podtrzymać tradycje narodu amerykańskiego, dającego licznym przyszłomoką karkawitą.

Szczególne podziękowanie skierował Ojciec św. do liczącej wspólnoty żydowskiej, która w tym czasie stała się najuboższą, cierpiącą i wykluczoną. Kościół Katolicki i wyznane Mojżeszowe posiadają wspólne dziedzictwo biblijne, stąd dziękuję współżyjące tych dwóch, wyznani, rozpoczęte od II Soboru Watykańskiego, znajduje się na najlepszej drodze. Braterski dialog i owocna współpraca będą nadal wnieśli zachowane.

(Szczegółowe sprawozdania z wizyty Papieża u Polonii chicagowskiej) spodziewamy się od naszego współpracownika z USA — przyp. Radacki).

Brazylijskie kompanie lotnicze

W Brazylii działają cztery kompanie lotnicze: VARIG, CRUZEIRO (w spółce z Vargem), VASP i TRANSBRASIL. Z tych jedynie VARIG utrzymuje komunikację z zagranicą, podczas gdy pozostałe wewnątrz kraju. Wszystkie cztery kompanie posiadają 101 samolotów pasażerskich odrzutowych. Liczba ta jest mała w związku z tym, że jedna kompania amerykańska United Airlines ma trzy razy tyle samolotów.

Wśród 101 samolotów pasażerskich należących do czterech kompanii lotniczych przeważają BOEING B-707, B-727 i B-737, oraz DC-10. CRUZEIRO nabyła niedawno dwa kolosalne Airbus A-300, które utrzymują błąd komunikacji między Brazylią a Argentyną i Urugwajem. VARIG posiada obecnie 15 samolotów specjalny komputer zapewnijający pilotów dokładny kurs oraz kontrolę nad motorami. Dzięki tej kontroli można zaoszczędzić 25 proc. paliwa.

Te nowe ulepszenia sprawiły, że fabryka tych samolotów należąca do Boeing Commercial Airplane Company otrzymała już zamówienie na 15 samolotów przez kilka kompanii lotniczych amerykańskich i kanadyjskich. Każdy z tych sa-



LUIZ CARLOS PRESTES, dawniej szef brazylijskiej partii komunistycznej i przebywający na wygnaniu w Rosji, powrócił do Brazylii 20-go października br. Prestes liczy ponad 80 lat, a jego córka znajduje się już w kraju od kilku tygodni.

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920
KURYTYBA — 23 października (outubro) — 1979 — Nr 3.470 — (42/79)

Prezydent Peru w Brazylii

W połowie bieżącego miesiąca bawił w Brazylii z 2-dniową wizytą prezydent Peru — gen. Francisco Morales Bermudez, by zaliczyć tradycyjną przyjaźń między obydoma państwami. Jak wiadomo, obydwie te kraje broniły wspólnie na sesji ONZ granic swych wód terytorialnych (200 mil morskich), jeśli chodzi o połowię rybne i eksploatację bogactw podmorskich.

Z okazji wizyty gen. Bermudez Brazylię podpisał deklarację przystępującą do Paktu Andyjskiego zlożonego z państw: Peru, Wenezuela, Boliwia, Ekwador i Kolumbia, jak również traktatu przyjaźni, współpracy i handlu. Współpracą ta jest ułatwiona, że choć granica między Brazylią i Peru wynosi 3 tys. km, nigdy nie było zrestrowano na niej żadnych chęci najmniejszych narogów.

Wspólnym interesie obu państw leży, by współpracować w eksploatacji miedzi, cynku i innych metali, a równocześnie robić wspólnie eksploatację ropy naftowej na terenie Peru. Wspomnieć tu należy, że Peru należy do Paktu Amazońskiego utworzonego pod egidą Brazylii, a do którego nie wstąpiły do-

ład jedynie dwa kraje: Wenezuela i Kolumbia.

Peru liczy 1 285 216 km kw. powierzchni i 16 miliona mieszkańców. Stolica jest Lima; kraj w 95 proc. katolicki; językiem oficjalnym jest język hiszpański i



Gen. FRANCISCO MORALES BERMUDEZ, prezydent Peru, odbył dwudniową wizytę w Brazylii, podpisując szereg umów z rządem federalnym. Zapowiedział on znaczny eksport nafty brazylijskiej do Peru.

quischua. Gen. Bermudez obrany został prezydentem w 1975 roku. Od 1968 r. panują w Peru rządy wojskowe, które rozwały Kongres. Ludność tego kraju stanowi 63 proc. w 50 proc., metyszy 33 proc., biali 12 proc., Japonczycy, Chińczycy i Muryzi 15 procent.

Głównymi produktami rolnymi są: bawełna, kukurydza, ryż i kawa. Do bogactw naturalnych zaliczają się: miedź, ołów, cynk, węgiel, nafta itp. Dochód roczny na głowę wynosi 522 dolarów.

Zagraniczne długi Brazylii

Brazylija musi poświęcić ponad 4 mld. dolarów na spłacenie procentów rocznych, starając się wszystkimi siłami zwiększyć swój eksport. Niesłynie, w ciągu pierwszych miesięcy eksport brazylijski wyniósł 9,6 miliardów dolarów, podczas gdy import osiągnął sumę 10,8 miliardów.

Ze względu na niskie zboryy te gorące widać, że Brazylia musi poświęcić ponad 4 mld. dolarów na spłacenie procentów rocznych, starając się wszystkimi siłami zwiększyć swój eksport.



KARLOS RISCHBIETER, brazylijski minister Skarbu, omówił niedawno sprawę zagranicznych długów Brazylii oraz rządowy program Proalcool, który ograniczy wydatki brazylijskie związane z importem nafty z Bliskiego Wschodu.

Tymczasem wzrosł odsetek od pożyczek o 1 proc., przez co spłaty podniosła się o 500 mln. dolarów. Rokrocznie Brazylija musi poświęcić ponad 4 mld. dolarów na spłacenie procentów rocznych, starając się wszystkimi siłami zwiększyć swój eksport.

W tej trudnej sytuacji finansowej pozostaje Brazylia import zagraniczny, oszczędzać nie da się. Walka z inflacją, powiedział minister, nie jest łatwa, ze względu na wysokie ceny artykułów żywnościowych (jest ich niewyśczeranie). Jak również znaczny zwyczaj "salario" dla różnych klas pracujących.

Przy końcu roku bieżącego przewiduje się, że brazylijski bilans handlowy skończy się deficytem w sumie 2 miliardów dolarów. Stąd konieczna jest oszczędność społeczeństwa na każdym polu, by skuteczną współpracować z polityką finansową rządu federalnego. Bez tej współpracy było by trudno spodziewać się lepszych widoków na przyszłość.

Kontyngent wojskowy USA

Już w 1977 roku na skutek silnej penetracji sowieckiej do Bliskim Wschodzie, zagrożenia transportu ropy naftowej z Arabii do Zachodu, jak również obecności oddziałów kubkańskich w Afryce i w koloniach portugalskich — naczelne dowództwo USA powzięło zamiar utworzenia specjalnego kontyngentu wojskowego. Celem tej specjalnej sily zbrojnej o liczebności na 100 tys. ludzi było by interweniować w wypadku wojny wśród państw Trzeciego Świata.

Aktualnie obecność brygady sowieckiej w Kuble wpływa na decyzje o realizacji tego planu, by w każdej chwili można było zneutralizować wszelką obecność wojska kubkańskiego w Ameryce Centralnej. Specjalna siła wojskowa USA brońby witalnych interesów amerykańskich oraz udzieliłaby pomocy krajom zagrożonym będącymi tradycyjnymi przeciwnikami USA. Chodzi o wielką jednostkę

wojskowa złożona z piechoty morskiej, marynarki i lotniczą, która w szybkim okresie czasu była by wysłana na zagrożone rejonu (Bliski Wschód i Zatoka Perska). Stany Zjednoczone, zanim nie sformują jednostki wojskowej o której mowa, mają do dyspozycji 82 dywizje złożone z 15 tysięcy ludzi posiadającą swą bazę w Fortcie Benning w stanie Georgia. Już od kilku lat dywizja ta znajduje się w ciągłym pogotowiu a jej trzecia część może by transportowana drogą lotniczą (wielkie samoloty transportowe) do zagrożonego rejonu w ciągu 24 godzin.

Odnosnie obecności brygady sowieckiej w Kuble o prócz środków zaradczych powziętych przez prezydenta Cartera, Pentagon postanowił przeprowadzić częste manewry wojskowe na Karalibach (Ameryka Centralna) mające wykazać Rosji, że Stany Zjednoczone nie pozostaną obojętne na taki stan rzeczy.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

BRASILIA — Prezydent Figueiredo wysłał już pod koniec Kongresu projekt o reformie partii, który nakłada wytyczne partii ARENY i MDB oraz formowanie kilku nowych partii politycznych. Utworzenie nowych partii będzie znacząco ułatwione.

SAN SALVADOR — Prezydent El Salvador — gen. Humberto Romero został usunięty ze stanowiska szefa państwa przez udany zamach stanu przeprowadzony przez wojsko.

PARYZ — Premier chiński Hua Guofeng był gościem rządu francuskiego, odsłaniając w Paryżu tablicę pamiątkową na cześć zmarłego premiera Czu-En-lai. Hua odwiedził również RFN, Anglię oraz Włochy.

RIO — Flota amerykańska i brazylijska przeprowadza wspólnie manewry wzdłuż wybrzeży Brazylii. W manewrach uczestniczą 5 niszczycy brazylijskich i 3 jednostki podwodne. Jest stony amerykańskich — 5 jednostek morskich.

SZTOKHOLM — Nagrodę Nobla z Medycyny za bieżący rok otrzymali Allan Macleod Cormack (Amerykanin) i Godfrey Newbold Hounsfield (Anglik), którzy ulepszyli systemy przeswietlenia Roentgena ułatwiający dokładne poznanie stanu mózgu i poszczególnych części organizmu ludzkiego.

WASZYNGTON — Zbigniew Brzezinski w imieniu rządu USA skierował pod adresem Rosji ostrzeżenie, że Stany Zjednoczone wyją broni atomowych w razie zaatakowania Europy zachodniej przez Związek Sowiecki.

NOWY JORK — W mieście tym utworzona została specjalna komisja, która zajmie się studium stanów stosunków amerykańsko-brazylijskich, celem ulepszenia współpracy na polu ekonomicznym, finansowym i politycznym.

WILNO — Ponad 10 tysięcy katolików litewskich przyjeżdża kartą na węgierskiego Laszlo Esztergom w Wilnie, mówiąc owdzielił m. in. Moskwę, Kijów i Zytymierz. Wyloty ta była wielkim przeżyciem dla tamtejszych katolików.

BUENOS AIRES — Władze Argentyny przeprowadzają dochodzenie w sprawie zakazanej choroby skórnej wywołanej robotnikami pracującymi w jednej z fabryk produkującej środki odwadobojcze. Choroba skórna nie jest na razie uleczalna.

Pokojowa Nagroda Nobla

DLA SIÓSTR TERESY Z KALKUTY

Cały świat przyjął z największym uznaniem decyzję parlamentu norweskiego przyznającą Pokojową Nagrodę Nobla Siostrom Teresie z Kalkuty w uznaniu za jej nadzwyczajną działalność charytatywną rozwiniętą nie tylko w Indiach lecz w wielu krajach dokonywającą godnym przykładem. Podzielenia Jugosławiańskiego S. Teresa stała się obywatelką całego świata, wprowadzając w życie uczynki miłosierdzia wobec najbardziej ubogich i najbardziej opuszczonych ludzi.

S. Teresa rozpoczęła życie religijne w Zgromadzeniu Sióstr M. B. Lorcio w Pizoli, by później założyć swe własne Zgromadzenie Sióstr Miłości w 1950 roku. Zgromadzenie to liczy obecnie 155 domów zakonnych, 1.800 Sióstr oraz 400 nowicjatek. W lipcu br. S. Teresa bawiła w Brazylii, by w Salvadorze — stolicy stanu Bahia — założyć swą placówkę w celu zapobiegania się 100-tysięcznej ludności zamieszkałej w favelach.

W ostatnich latach Pokojową Nagrodę Nobla otrzymał: Norman Ernest Bourjars (1970), Willy Brandt (1971), Henry Kissinger (1973), Eisaku Sato (1974), Andriej Sacharow (1975), Międzynarodowa Amnestia (1977), Anuar Sadat i Menachem Begin (1978).

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI

JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

I rozrypał na stole zbrukane kawałki podartej okładki Mieszkająca na mojej ulicy Niemka, która miała niefortunne zajęcie z policją z powodu "black-out'u", zaczęła od jakiegoś czasu okazywać nietypowe ożywienie. Każdego kto przechodził koło jej domu podzwariała:

— Gut morgen. Hell Hitler!

Ludzie wrzuli ramionami, kreslili na czole kółeczko i szli dalej. Niemcy coś jej tam odpowiadali po swojemu, tłumaczyli i perswadowali, ale Brazyljczycy po pewnym czasie, gdy swabka stała się natarczywsza, odpowiadali jej po prostu:

— Cala essa boca!...

Ale babina, której widocznie coś się poluzowało w głowie, ani nie myślała o skorzystaniu z tej rady, która w tym wypadku była jedną z najlepszych. Któregoś dnia wydobła gdzieś z ukrycia hitlerowski sztandar ze swastyką i wyszła na ulicę, śpiewając nieco piskliwie: "Deutschland über alles". Pomazzerowała zamazując się do ulicy Benjamin Constant a za nią grupa uliczników gwizdać i wybijając takta na blaszanych pudełkach. Baba doszła do końca ulicy, skręcała na drugą, Christovam Colombo i wzięła kierunek na śródmieście. Policja "nakryła" ją gdy docierała do Avenida Alberto Bins — a to już serce Wesołego Portu.

III

Co pewien czas zbierała się grupa nowych ochotników i opuszczała Porto Alegre. Ciągnęli do Europy jak ptactwo z ciepłych krajów, jedni w imię patriotyzmu, drugi wabieni języką awanturniczą, inni zaś... Różne snuty komentarze. Polacy to złoty naród, tylko strasznie złośliwie mają języki. Odpowiednio nastrojeni, lży leją i serce wspaniale oddają, ale rzyć co im nie po nosie, potrafią wymyślić nawet najniżej. Rzeczywiście rzeczy. A więc ten wjechał, bo z żoną nie mógł wytrzymać, ow — bo nie chciało mu się pracować, inny znów... i tak w nieskończoność. I jak gdyby tego było jeszcze za mało, zaczęto przebąkać iż "żołnierki" za tanio sprzedają swych mężów, że zasiłki rodzinne otrzymywane przez nie powinny być większe, wreszcie, że zbyt często gwałtują się w Wicekonsulacie przy ulicy Riachuelo. Wicekonsul, wiadomo — kawaler, przystojny i wymowny, a ona samotne "sieroty"... Niedomówienia były tak wymowne, że te potulnie i zahukane "żołnierki" zmówiły się i zapowiedziały, że jak dostaną w swoje ręce plotkarki i oszczerdki, że ich bezlistnie obręda do słodkiej skóry. To poskutkowało i plotki zamilkły. Wiecej, zaczęto daryć te kobiety większym niż zazwyczaj szacunkiem. Zasiłki rodzinne były zbyt skromne na utrzymanie kilkorga dzieci, zmuszono je poszły więc pracować, wprost wydatkom. Wiele z nich zatrudniono w fabryce Rennera, w tkalniach i szwalniach, gdzie majstrami często byli Niemcy i ci znali sytuację tych kobiet. Wobec całej sympatii, jaką żywiła dla Ellera, żaden z nich nie nadydził swego stanowiska, by im dokuczyć.

W szeregach polonijnych zaczynało pustoczyć. Młodzi uchali, gdzie obowiązek wolał. Wszelako nie wszyscy. Byli tacy, którzy waleśali się, nie mogąc znaleźć sobie miejsca, udawali chorych lub obrażonych na Polskę, ale jakoś usprawiedliwić swoje unikanie wyjazdu na wojnę. Z własnego doświadczenia wiem, jak było przykro nieraz tłumaczyć się przed znajomymi, że się czeka jeszcze z tych czy innych powodów. Nikt nie wierzył w te tłumaczenia. Inneżone użyteżki więcej bolaly niż najgorsze docinki. Cóż jednak było począć jeżeli ja, na przykład, nie czułem w sobie najmniejszego zadatku na bohatera? Lek przed śmiercią? W owej chwili była ona tak odległa, że człowiek nawet się nad nią nie zastanawiał. Ostatecznie i tak nie ma przed nią ucieczki. Znajomy mój, starszawy już kawaler, nazywający się Dyl, powiadał mi nieraz:

— Nie pojedą na wojnę, bo ja jeszcze chcę żyć!...

Czy go to ochroniło?

Towarzystwo Polonia urządziło wielką wycieczkę. Wyjechało stątek i pojechało kilkadziesiąt kilometrów w górę rzeki Guaiba, w lesie urządzono "churrasco", got. potańcówkę i wszystkim było wesoło. Niektórzy się kapali. Pan Dyl najadł się mięsawa, zapil piwem i później wsiadł do wody. I był go widzieli. Moral? Bardzo prosty — nikt nie uniknie swego przeznaczenia! Więc moim przeznaczeniem — jak uważałem — jest pozostawać w cywilu. Wprawdzie miałem w swoim życiu raz taki przypływ heroizmu, że bardzo się interesowałem wojną o Chaco, jaka toczyła się między Boliwią i Paragwajem. Byłem wtedy jeszcze młodym, niewświadomy życia i gier politycznych, chciałem służyć dobrej sprawie. Ponieważ nawet ojciec mój nie potrafił mi wytłumaczyć po czyjej stronie leży słuszność, wojna o Chaco zakończyła się bez mojego udziału.

Teraz wprawdzie wybór był łatwiejszy, ale cóż kiedy tych uniesień romantycznych już nie posiadałem. Być może byłem wyjątkiem w rodzinie. Dwóch braci moich pojechało już dawno i pisali listy naglące, nie mogąc się nadziwić, dlaczego jeszcze zwlekałem.

Jeden brat pisał:

(C. d. n.)

"LUD" — 23 października 1979 roku

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

STANOM ZJEDNOCZONYM NALEŻĄ SIĘ MILIARDY

Państwa zagraniczne winne są Stanom Zjednoczonym \$ 45,7 mld. Prócz tego są jeszcze długi z okresu pierwszej wojny światowej.

6 krajów posiada wobec Waszyngtonu zadłużenie w łącznej sumie \$ 18,4 mld., a więc ponad 40 procent całości zadłużenia. Izrael winien jest \$ 4,2 mld.; Indie \$ 3,5 mld.; Anglia \$ 3,2 mld.; Pakistan \$ 2,6 mld.; Pół. Korea \$ 2,5 mld.; Brazylia \$ 2,4 mld. Siedem dalszych krajów — Indonezja, Turcja, Sowieci, Tajwan, Hiszpania i Chile — winne są po ponad jeden miliard dolarów każdy.

Amerkańskie agencje rządowe, które zajmują się sprawami zadłużenia, podkreślają, że "większość" długów spłacana jest zgodnym z ustalonymi terminami i warunkami i do 1940 roku Stany uzyskały z tytułu długów i oprocentowania ponad \$ 50 mld. W 1978 r. zwrot długów wyniósł ok. \$ 4 mld. W wyjątkowych sytuacjach dłużników prowadzone są rokowania o zmianę warunków długoterminowych pożyczek.

Stanom Zjednoczonym wciąż obecnie ponad \$ 23 mld., licząc nie spłacone raty pożyczkowe oraz nie zapłacone oprocentowanie.

("Dziennik Polski")

Wiadomości Sportowe

♦ Szachista Jaime Sunye Neto (Parańczyk) stał się sensacją międzynarodowych rozgrywek w szachy, zdobywając dotąd dostateczną ilość punktów, by stać się jednym z światowych mistrzów tej gry.

♦ W VII mistrzostwach futbolu salowego reprezentacja brazylijska odniosła zwycięstwo: nad Argentyną (3:2), nad Kolumbią (4:1) i nad Paragwajem (2:1). Brazyljczycy typowani są na mistrza tych rozgrywek.

♦ Clodoaldo, słynny ongiś reprezentacyjny pomocnik jedenastki brazylijskiej, chce opuścić Santos po 9 latach gry w tym klubie. Miał on podpisać kontrakt z parasińskim klubem Coritiba, lecz zrezygnował z tego w ostatniej chwili, zamierzając wступить do nowojorskiego Cosmosu.

♦ W IX koleje polskiej ekstraklasy odbyły się następujące mecze: Stal Mielec - Arka Gdynia 1:4, GKS Katowice - Zagłębie Sosnowiec 3:2, Szombierki Bytom - Odra Opole 2:1, Widzew Łódź - Śląsk Wrocław 1:2, Górnik Zabrze - Ruch Chorzów 3:1, Lech Poznań - ŁKS Łódź 6:0, Polonia Bytom - Wisła Kraków 2:2, Legia Warszawa - Zawisza Bydgoszcz 2:1.

♦ Pekin planuje budowę stadionów igrzyskowych, tras narciarskich i portów dla jachtów, spodziewając się, że w najbliższych latach kraj ten zwiędzą miliony turystów. W tym roku było ich 670 tys.

♦ Dr James Counsilman (USA) jest najstarszym człowiekiem (liczy 58 lat), który przepłynął Kanał La Manche — Wisła Kraków 2:2, Legia Warszawa - Zawisza Bydgoszcz 2:1.

♦ Pekin planuje budowę stadionów igrzyskowych, tras narciarskich i portów dla jachtów, spodziewając się, że w najbliższych latach kraj ten zwiędzą miliony turystów. W tym roku było ich 670 tys.

♦ IV Igrzyska Chińskiej Republiki Ludowej jakie odbyły się w Pekinie w dniu 16 września zgromadziły 10 tys. sportowców oraz 80 tys. widzów. Igrzyska te wykazały, że Chiny starają się powrócić do ruchu olimpijskiego.

♦ Automobilowym mistrzem świata w tegorocznych wyścigach automobilowych został 29-letni Jody Scheckter występujący w barwach Południowej Afryki. Drugie miejsce zajął Gilles Villeneuve (Kanadyjczyk), trzecie zaś — Jacques Laffite (Francja).

♦ Kluby Anglii i Walii w liczbie 93, znajdując się w krytycznej sytuacji finansowej. Ich długi wynoszą sumę 16 milionów funtów. Pomimo tego, różne kluby dokonały transferu kilku graczy płacąc bajonkie sumy.

♦ Sowiecka para łyżwiarzy Ludmilla i Oleg Protopopow poprosiła w Szwajcarii o azył polityczny. Para ta była dwukrotnie zwycięzcami Olimpiady i czterokrotnie mistrzami świata i Europy.

AUTO MECANICA LONDRINA

DE

GETULIO THADEO OSTROWSKI

★

MECANICA DE AUTOMÓVEIS EM GERAL.

★

PINTURA E LATARIA.

★

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 223-4844

CURITIBA

— P A R A N A

FALA-SE EM POLONES

FRANCJA ZBROI IRAK W ZAMIAN ZA ROPE

Rząd w Bagdadzie planuje powiększenie produkcji ropy naftowej i dostawę dodatkowych ilości tego paliwa do Francji. Francja otrzymała przyrzeczenie od Iraku, że będzie mogła zakupić dodatkowo w tym kraju 100 tys. baryłek ropy dziennie.

W marcu bieżącego roku Irak zwiększył już eksport do Francji, także w ilości 100 tysięcy baryłek ropy dziennie. Parzysty jest faworyzowany przez Irak, albowiem Francja gotowa jest dostarczyć rządowi w Bagdadzie każdy prawie rodzaj broni — jak Francja produkuje.

Bagdad i Paryż zakończyły już dyskusję w sprawie sprzedaży Irakowi broni wartości 250 milionów dolarów. Trwają dyskusje w sprawie kolejnej transakcji dostaw broni francuskiej Irakowi na sumę 1,5 miliarda dolarów. Francja sprzeda mu w najbliższym czasie 16 samolotów typu "Mirage F-1". Poprzednio już Francuzi dostarczyli do Iraku eskadry tego rodzaju samolotów. Bagdad pragnie zakupić także w Paryżu jednostki morskie w ramach prób przekształcenia się w poważną siłę wojskową w basenie Zatoki Perskiej.

PREHISTORYCZNY CEMENTARZ WIELORYBÓW

W Cieśninie Bassa, między Australią a Tasmanią, nurkowie odkryli prehistoryczny "cementarz wielorybów". Jak informują nurkowie, na przestrzeni 65 hektarów na dnie morskim rozrzucone są setki kości tych ssaków morskich. Noel Kemp, kierownik geologicznego oddziału muzeum w Hobart (Tasmania), badając kości wydobyte z morza, jest zdania, że zwierzęta te żyły około 20 mln lat temu. W ocenie naukowców "najważniejszym i emocjonalnym" faktem tego znaleziska jest możliwość zbadania rozwoju wielorybów, o czym nauka ma dotychczas skromne wiadomości.

PRZEMYŚL WOJENNY W EGIPCIE

Stany Zjednoczone dopomogą prezydentowi Sadatowi w rozbudowie przemysłu zbrojeniowego, by Egipt mógł stawić czoła bokojotowi państw arabskich. Oświadczył to rzecznik departamentu obrony w Waszyngtonie dodając, że pomoc cennych, silników samolotowych, artylerii oraz naprawę czołgów i samolotów dostarczonych niegdyś przez Sowieci.

Na skutek bokojoty arabskiego, spowodowanego zawarciem egipsko izraelskiego układu pokojowego, zaimało się konsorcjum pod nazwą Arabska Organizacja Upemysłowieckich kapitały od krajów arabskich produkujących ropy naftowej i miało rozpocząć produkcję pocisków rakietowych, bomb lotniczych, samochodów pancernych i broni automatycznej.

JAPONSCY TURYSYCI

Japonczycy bogacą się przede wszystkim dzięki wrastającemu eksportowi. Kraj opływa w dewizy. Powoduje to zjawisko masowej turystyki, do czego przyczynia się jeszcze wysoki kurs japońskiego jena, zwłaszcza w stosunku do dolara.

W ubiegłym roku poza miejsce stałego zamieszkania wyjechało w sezonie turystycznym ponad 52 mln Japonczyków. Około pół miliona Japonczyków odbyło podróże zagranicę. Stany Zjednoczone odwiedziło o 43 procent więcej turystów w 1977 roku, na co wrymiał niewatpliwie wrastający kurs jena. Japan Air Lines i Pan Am przewoziły turystów przy 90 proc. wykorzystania miejsca w samolotach. Zwiększyła się również liczba japońskich turystów zwiedzających kraje azjatyckie.

WIEZIENIE NIEMIEC WŚCHODNICH
Zachodnio-niemiecki min. Gerhard Baum stwierdził, że granica między NRF i NRD naszpikowana jest milionem mln i na całe długości 1.400 km wzmocniono system alarmowy, tak że "ucieczka z NRD jest prawie niemożliwa".

W roku 1978 granicę tę udało się przekroczyć 185 Niemcom z NRD, w porównaniu z 301 w r. 1977. Oprócz pola minowego na 1.200 km odcinka granicy, znajduje się wysoki, stalowy plot oraz 34

tys. automatycznych karabinów maszynowych.

350 km. odcinek granicy NRF z Czechosłowacją nie posiada także "zabezpieczenia". Przez granicę przedostało się na Zachód 22 uciekinierów w r. 1977 i 11 w ubiegłym roku. Raport nie wyszczególnia Liu Niemców z NRD przedostało się na Zachód przez inne państwa komunistyczne, ani Liu zostało przemyczonych w samochodach.

PERFUMY W CHINACH

Potępiony jako "burżuazyjny przeżytek", chiński przemysł perfumeryjny zwiększa produkcję. W ubiegłym roku Chiny wyprodukowały 14 564 ton perfum, to jest 16 procent więcej niż w roku 1977. Sprzedaż perfum przyniosła państwu dochód w wysokości £ 21 mln. Chiny posiadają 32 wytwórnie perfum, zatrudniające ponad 6 000 pracowników. Produkcja 121 różnych olejków zapachowych i koncentratów, 200 aromatycznych związków chemicznych i 456 składników produkcji kosmetyków.

Największa wyspa

SWIATA
Grenlandia to największa wyspa świata. Jej obszar jest prawie siedem razy większy od obszaru Polski, a mieszka tam tylko 40 tys. Eskimosów i 8 tys. Danuzjczyków. Osiedla położone są na wybrzeżu, większą część wyspy bowiem pokrywa grubą warstwa lodu i śniegu.



ZLECENIE "DO WYBORU"

ZAWSZE MIŁYM UPOMINKIEM DLA TWOICH BLISKICH W KRAJU.

Na zlecenie "DO WYBORU" odbiorca w Polsce może zakupić to co jemu najbardziej odpowiada. Sklepy "Pewexu" oraz "Polmot", "Agromet" oferują bogaty wybór atrakcyjnych i praktycznych artykułów najwyższej jakości.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują autoryzowani dealerzy oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE. SOUTH

NEW YORK, N. Y. 10003

Paczki DO POLSKI

ZLECENIE

do WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 10º andar — Conjunto 109

Telefones: 36-3865 — 34-2849

C.F.P. 01000 SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

30 NIEDZIELA ROKU

(Ewangelia według św. Marka 10, 45-52)



I tak oto weszli do Jerycha. A kiedy wychodził z Jerycha, On, uczniowie Jego i niemala rzesza ludzi, siedział przy drodze Barthelemyusz, syn Tymusza, zebrał niewidomy. Słysząc, że to Jezus z Nazaretu, począł wołać w te słowa: Synu Dawida, Jezusie, zlituj się nade mną. Wielu upominało go, żeby umilkł, lecz on jeszcze bardziej wołał: Synu Dawida, zlituj się nade mną! Załowi niewidomemu mówią: Bądź dobrej myśli, chodź, woła cie. A on, zrzućwszy swój płaszcz, zerwał się i przybiegł do Jezusa. Powiedział do niego Jezus: Co chcesz, żeby ci uczyni? A niewidomy odrzekł: Rabuni, żebym przelazł. Wtedy rzekł mu Jezus: Idź, udrzwiła się twоя wiara. I zaraz przelazł, i ruszył za Nim w drogę.

+

„I proszę Go za nią”. (Lk. 4,38)

Dziwne to, ale prawdziwe, iż Pan Jezus czynił cuda na własną czy innych prośbę. Tak było ze ślepcem z Jerycha. „Co chcesz, abym ci uczynił. A on rzekł, Panie, abym przelazł”. (Lk. 18,41).

Tak było z trędowatym. „A gdy wchodzili do niektórych osady, zabiegło mu drogie dziecięciu trędowatych, którzy stanęli z daleka wołając: Jezusie nauczycielu, zmiłuj się nad nami”. (Lk. 17,13,14).

Tak było z paraliżikiem. Przyspalił do niego setnik, prosząc go i mówiąc: „Panie, sluga mój leży paraliżem tknięty”. (Mt. 8,6).

I my wszyscy jesteśmy chorzy, jeśli nie na ciebie to na duszy. „I udrzwił wielu, których różne trapiły choroby”. (Mt. 13,4).

I dlatego za przykładem chorych ewangelicznych prośmy Boga raczej o zdrowie duszy niż ciała, mówiąc: „Panie spraw, abym przelazł, zmiłuj się nad nami Synu Dawidów”. (Mt. 9,27), byśmy żyli w świetle Ewangelii.

Panie spraw, abym nie upadł w grzech ciężki, „bo kto milnie niebezpieczność — w nie wpadnie”. (Ektjky 3 27).

Panie spraw, abym szedł drogą twoich przykazań. „Bój się Boga, a strzeż przykazania Jego; bo to jest wszelki człowiek” (Ektes 12,13).

Niekiedy będą na niekierzy odziedziczeni od Boga. „Wielu uczniów odeszło od Niego, i idąc z Nim nie chodzili”. (Jan 6, 67).

Niekierzy będą mówili: po co chodzisz do kościoła? „Bezbożny gardzi kultem Bożym”. (Ektjky 1,32).

Niekierzy będą nam mówili: po co się modlił do Pana Boga? „Odprowadź ją, bo woła za nami”. (Mt. 15,23).

My jednak we wszystkich trudnościach życia uciekajmy się do Chrystusa, w myśl słów św. Piotra: „Panie do kogoż pójdziemy, Ty słowa żywota wiecznego masz”. (Jan 6,67).

Ks. W. S.

Wagi do złota — Nasłona bractwini — Nożycze przemysłowe — Korki — Reperacje — Maszyny do ciecła włosów — Ręczne i elektryczne — Druk kłozasty — Klodki — Zamki — Aparaty do korekowania — Litry i flaszki — Perfumeria wybrana — Maszyny do ciecła trawy — Ręczne i elektryczne — Maszyny trykotowe Mitsubishi — Artykuły owado-bójcze — B.M.C. — D.D.T. — Nawozy — Kleje — czas suszenia pół minuty — Tabaki zagraniczne do zacywania Złoto dla dentystów — Zapalniki — od Cr 30,00 — Faliki — od Cr 30,00 — Saletra — Szpadle — Polski — Płinki polskie — Płinki szwajcarskie — Nożyki zagraniczne — od Cr 1.800,00 — Pompy wodne — Ręczne i elektryczne — Mirex dla mrówek — Palhas do papierosów — Culas — Bombas p. chimarrão — Artykuły do rzeźnictwa — Karty do gry z plastyku

A LIBERTY

FLORECKI Rua Saldanha Marinho, 148

EMPRESA LAPEANA LTDA. TRANSPORTES COLETIVOS

AGENCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodo-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684 ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574 ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 Agência Estar

MÓWI SIĘ PO POLSKU OFICINAS: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 222-8004 CURITIBA PARANA

WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI

TWORCZOŚĆ KURPIOWSKA

Sztuka ludowa zrobiła w ostatnich latach oszałamiającą karierę i to nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. W dobre unifikacji życia na wszystkich kontynentach narody zaczęły szukać w swej kulturze oryginalności i odrębności. Doceniając znaczenie sztuki ludowej dla polskiej kultury, w Muzeum Regionalnym w Pułtusku otwarto wystawę prac twórców ludowych z dwóch województw: ciechanowskiego i ostrołęckiego.

Zorganizowała ona blisko 300 eksponatów. Są tu bogato prezentowane hafty na płótnie szarej i białym, na tiulu, stroje ludowe stule zdobione cekinami, suknie kurpiowskie, rzeźba w drewnie, tkaniny, wycinanki i inne wytwory.

Hardo okazale zaprezentowane zostały wyroby garncarskie, dzbanki, talerze ornamentowane motywami kwiatowymi, kufle dwojczacki oraz ceramika figuralna. Te gliniane cudenka wykonał trzech „ostatni Młokanie” — garncarze ceramicy: Eugeniusz Piotrowski, Czesław Łatoszek i Zdzisław Piągowski.

SUKCES MROZKA W MEKSYKU

Wielki sukces odniósł w Meksyku dramat Sławomira Mrożka „Emigranci”, grany w stołecznym teatrze Milan. Na 150 jubileuszowym spektaklu obecny był autor.

Przedstawienie otrzymało cztery pierwsze nagrody: jako najlepsza sztuka roku 1978, za najlepszą grę aktorską, za najlepszą scenografię oraz nagrodę krytyki.

Prasa meksykańska poświęca wiele uwagi twórczości dramatycznej S. Mrożka, zaliczając go do ścisłej czołowej światowej. W ostatnich latach na scenach meksykańskich wystawiono jego cztery sztuki.

200 PRZESZCZEPIEŃ NEREK

W Polsce przeprowadzono dotychczas ok. 200 operacji przeszczepień nerek. „Najstarszy” pacjent żyje z obca nerka ponad 11 lat. Najbogatsze doświadczenie w tej dziedzinie medycznej ma ośrodek warszawski, w którym przeprowadzonych zostało 190 zabiegów transplantacji nerek.

Istotne znaczenie dla rozwoju ośrodka warszawskiego przeszczepiania nerek miało powołanie do życia, pod koniec 1975 r. Instytutu Transplantacji Akademii Medycznej w Warszawie, którym kieruje prof. dr T. Orłowski.

SILNIKI OKRETOWE Z „CEGIELSKIEGO”

Przed dwudziestą laty zakłady „Cegiel-skiego” w Poznaniu rozpoczęły produkcję silników okrętowych. Wiele się zmieniło od zbudowania pierwszego silnika przeznaczono go dla dziesięciolitej łodzi w Stoczni firm światowej, m. in. Sulzer. Burmistrz i Walna, pozwalają na produkcję nowoczesnych silników, które — mimo dużej konkurencji — cieszą się doskonałą opinią u zagranicznych użytkowników i specjalistów.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

PIELGRZYMKA NA JASNE GÓRE

Do sanktuarium Maryjnego na Jasnej Górze w Częstochowie, w ostatnim czasie przybywały liczne pielgrzymki z Kraju i zagranicą, przemierzając szlak podrozby Papieża Jana Pawła II.

Na Jasną Górę przybyła m. in. 40-osobowa grupa patników z Wrocławia (Woochy), wśród których znajdowali się najmłodsi brat Papieża Jana XXIII, Giuseppe Roncalli wraz z córką, 85-letni brat Jana XXIII wpisali się do księgi pamiątkowej klasztoru.

Przybyła również 45-osobowa grupa pielgrzymów z Caltagirone na Sycylii, gdzie znajduje się znane sanktuarium Maryjne. Pielgrzymi jako dar z wdzięczności za uratowanie życia przywieźli z sobą obraz zwaną „Wizerunek Pana”, który jest repliką obrazu bizantyjskiego z r. 1200. Opowie paulini ofiarowali do sanktuarium na Sycylii kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej namalowana na płótnie.

Na Jasną Górę dotarła także piesza pielgrzymka z Krakowa. Tradycje pielgrzymki z tego miasta sięgają koła XVII w., kiedy to król Jan III Sobieski w podzięce za zwycięstwo pod Wiedniem (1683 r.) postanowił odbyć pieszą pielgrzymkę z Krakowa do Częstochowy. Wychodząc wówczas z kościoła ojczy reformatorów w Krakowie, przechodząc przez Dramę Floriańską, zawieszł wspanięrzebie obraz Matki Boskiej, wiszący tam po dziś dzień.

Na Jasną Górę przybyło z całego Kraju ponad 20 pieszych pielgrzymek, m. in. z Wągrowa, Łodzi, Poznania i Tarnowa i do Lipnicy Murawanej. Ułubioną pieszną grup pielgrzymową była „Barka”, tak często śpiewana wraz z Janem Pawłem II podczas jego pobytu w Polsce.

WIZYTA KARDYNAŁÓW GANTIN I MARTY

Kard. Bernardin Gantin przewodniczący papieskiej Komisji „Justitia et Pax” i papieskiej „Cor Unum” (po-chodzący z Beninu w Afryce) przybywał w Polsce na zaproszenie kard. Franciszka Macharskiego, metropolity krakowskiego. W Warszawie został on przyjęty przez kard. Stanisława Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Dojstojny gości odwiedził następnie Gdańsk, Kraków i Częstochowę. Udał się również do Tarnowa i do Lipnicy Murawanej. W Krosnie odwiedził klasztor sioł klawerianek, zgromadzenia założone go przez bisk. Marię Teresę dla pracy misyjarskiej i charytatywnej w Afryce.

W SKRÓCIE

Jezuitki londyńscy przyjechli do swego seminarium na Gsterley w oszynie na pół roku, wżel, na rok, 70 uchodźców z Wietnamu. Są to przeważnie młodzi ludzie. Okoła jacy kooow i nauczyli dla uchodźców. Będą oni żyć wspólnie z seminarzystami.

— Abp John Quinn z San Francisco ma zamiar sprzedać swój pałac arcybiskupski by przewozić bilans archidiecezji, który wynosi 1,5 miliona. Pałac ten jest za duży — mówi Biskup. — Niektóre części nie są używane. Utrzymanie budynku jest b. kosztowne. Leniel mi będzie żyć w mniejszym domu.

— Angielscy katolicy boteją nad słabymi i bezbarwnymi tłumaczeniami przełomienia Ojca św. w Polsce, podczas gdy radio i telewizja

niemiecka i francuska dawała doskonałe i obszerne tłumaczenia przełomienia Ojca świętego.

— Abp Gerald Emmen z Toronto, w Kanadzie, który otrzymał kapelusze kardynalski na emigratorst w Rzymie, 30 czerwca jest zaplanowanym graczem w tenisa. Ma nadzieję, że uda się zagrać z Ojcem św. w Rzymie przed Konstytorem.

— W Nowym Jorku obchodzone uroczystości nabożestwem stulecia konsekracji katedry św. Patryka. Przybył na te uroczystości abp O'Flach z Irlandii. Dary na Ofertorium wzięły grupy dzieci emigrantów w kostiumach narodowych. Afrykańcy, Włosi, Polacy, Chinczyrzy, Irlandczyrzy, Hiszpanie i Niemcy.

— W londyńskich kościele Jezuitów na Farm Street, zbiorła podczas Mszy, niezliczonych daję na tacę monety z następujących krajów: Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Dania, Francja, Włochy, Niemcy, Zachodnie, Hiszpania, Portugalia, Holandia, Szwecja, Irlandia, USA, Turcja i Anglia.

— W krajach, będących pod opieką Watykańskiej Kongregacji dla Ewangelizacji, nowostwo ośmiu nowych seminariów duchownych: jedno w Indiach a siedem w Afryce. Zaczyna się też wzrost liczby powołań w tych krajach. Natomiast w Anglii rząd zamknął wszystkie male seminaria.

„FIAT” 126p NA EKSPORT

Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej stała produkcję eksportową „maluchów”. W br. na ok. 55 tys. sztuk „Fiata” 126p na eksport. Największymi odbiorcami „maluchów” i Belgia i Szwecja. Najbardziej żądają one licznych odbiorców. Znaczne ilości „Fiata” 126p fabryka eksportuje także na Węgry, do Jugosławii i Bułgarii.

WITRAŻE DLA POLONII

Witraże poznańskiego rzemieślnika — artysty Zygmunta Kościelkiego zdobyła wiele zabytkowych obiektów w Kraju za granicą. Niedawno ofiarował on Muzeum Polakom w Chicago dwa witraże przedstawiające Mikolaja Kopernika oraz biogosiawioną Salomeę w obrazach St. Wysławnego. Obecnie artysta pracuje nad dziełem przedstawiającym łaski. Przeznaczone one jest dla Polonii amerykańskiej.

70 ROCZNICA URODZIN PISARZA

70 rocznicę urodzin obchodził ostatni znaski. W polski prozaki i eselista, Jerzy Andrzejewski. Debutował przed wojna powieścią „Zadziarnia”. Jego następna powieść — „Popiół i diabeł” ukazała się w 1948 roku, miała wiele wydań i została przeniesiona na ekran.

AKCJA MARYJNA. Tegoreczna tradycyjna pielgrzymka Polaków do wstafalskiego sanktuarium maryjnego w Niewieje polozona została z inauguracją peregrynacji Obrazu M.B. poświęconego we wrześniu ub. roku przez kardynała Wyszyńskiego w obecności obecnego Ojca św. i z odnowieniem ślubów maryjnych. W imieniu mężów skadał je przez list Sponder.

Pierwszym etapem Nawiedzenia parafii polskich był Hanover 19-8-br. Parafia przygotowała się całonocnym miasjami pod kier. ojca Byczkowski, OSSB/Polska. Pielgrzymi odnowili śluby pod przewodem ks. prob. K. Kościelkiego. Głównym celebrantem był ks. prał. S. Lecelejewski. W wypełnionym wielkim kościele (parusł słuchaczy) odbyła się akademicka maryjna, której główną częścią stanowią z wdzięcznością odbierane referaty:

„Maryjny panorama dziełojw naszych” — Anna Woińska reprezent. młodzieży w zarządzie SKPWN i „Naród matryjny i maryjny Papież” — inż. Sponder.

O PAPIEŻU W AUSTRII

Przed Bożym Narodzeniem 78 „Neue Kronen Zeitung” drukował serial pt. „Nowy Papież”. Już na pierwszej stronie niedzielnego wydania informowano o tem i zachęcając: „Wszystko o Janie Pawle II. Czytajcie od pierwszego do ostatniego serialu, którego autorem jest Ernst Trost”. On Trost, jak mnie tu zapewniają Austriacy, jest jednym z najbardziej wziętych dziennikarzy młodego pokolenia. I trzeba przyznać, że ten „Nowy Papież” nawet mu się udał, choć naturalnie nie może być to mowy o wyczerpaniu tematu. Oto tytuły odcinków: 1) Polak, który stał się Rzymianinem; 2) Jan Paweł II i szary Watykan; 3) Bez tronu i bez korony; 4) Panstwa, którym rządzi; 5) Gdy przychodzi Polacy; 6) Kościół młaczyż i nie milczy; 7) Jan Paweł II — człowiek na miarę naszych czasów.

W zakończeniu tego raczej zbyt reportażowo zrobionego serialu, autor snuje takie refleksje: „Wszystko wskazuje na to, że Papież jest człowiekiem z naszego świata i w tym twórczością należy znaleźć. Dlatego w Kościele w Rzymie czuje się daleko od niego, dotykając jak i szukając jakiegoś magicznego porzeczka. Bo ten człowiek w naszych chwiejnych czasach stał na mocnym gruncie. Nad brzegiem przepaści oferuje oparcie, zastraszonym społeczeństwom ukazuje bezpieczną przystań.

Włosi nazywają Wojtyłę „papa bravo” — dobry, dzielny Papież”.

Kazimierz Wojtowicz, CR

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda. CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MULLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: eletrodomésticos, geladeiras, poltronas, sofás, camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínio, ALUMINIA, prataria, cristais da CECOSLOVAKIA, ALUMINIA, ALUMINIA, agora também cristais da POLONIA. Artigos moldados em vidro, porcelanas, faqadores a gás, oxo inoxidável e de metal, materiais eletrodomésticos e uma infinidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e CRISTAIS IMPORTADOS

NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO!

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda. Rua R. CURITIBA, 835 e 843 — Fones: 222-8307 e 222-8301 PARANA

WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI

J. Andrzejewski jest autorem opowiadań i esejów. Od kilku lat tygodnik „Literatura” zamieszcza jego stały felieton zatytułowany „Z dnia na dzień”.

W MUZEUM JULIANA FAŁATA

W tym roku minie 50 rocznica śmierci wybitnego polskiego artysty-malarza Juliana Fałata. W tej okazji orestaturowano w Muzeum Biograficznego J. Fałata w Bydgoszczy muzeum biograficzne J. Fałata w Bydgoszczy, które przywróciło do życia i pracy jego artysty, piewy krajozabru beskidzińskiego.

ZMARŁ JERZY JURANDOT

W Warszawie, w wieku 68 lat zmarł Jerzy Jurandot — satyryk, komediopisarz, autoriosenek i utworów kabaretowych, realizator i wietelnic kierownik Teatru Satyrycznego „Syrena”.

Działalność literacka rozpoczęła się w 1929 r. jako autor popularnych tekstów do barowych, piosenek, wierszy, skeczów, parodii i ballad. W ostatnich latach, w ramach drugiego wojna światowa był kierownikiem i autorem spektakli teatralnych i spektakli teatrowych „Małe qui pro quo” „Cyrułki warszawski”.

Po wojnie, już w 1945 roku J. Jurandot zorganizował w Łodzi Teatr Satyryczny „Syrena”, a następnie — początkowo w Warszawie, a później w Warszawie — był jego kierownikiem artystycznym i literackim.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

122)

Rozmowę ich przerwały okrzyki ze stawu. To Wasyl i Donka pokrzykiwali z łódki w stronę brzozy. Teraz dopiero Wilczur i Łucja zauważyli Jemiola, wygodnie rozłożonego w cieniu krzaków. Obok niego stała do połowy już wypróżniona butelka wódki. Młodzi popłynęli bliżej i wdali się z nim w rozmowę. Donka wskazując za oddalającą się Łucją z Wilczurem powiedziała:

— I czy nie ogarnia pana zazdrość, panie Jemiol?

— Zazdrość? O co?

— Ano, każdy ma swoją dziewczynę. A pan jest sam.

— Moja droga zabubiu. Tak. Jestem sam. Sam jak palec w nosie. Ale jeżeli sędzisz, że zazdrościsz innym, to się grubo mylisz.

Wasył zaśmiał się głośno:

— A bo pan nigdy nie jest sam, panie Jemiol. Tylko zawsze z butelką.

— Twoje szczęście, mój tubylcze, mój ty lokalny Romeo, że butelka nie jest jeszcze wypróżniona. W przeciwnym razie mógłbyś ją przesać drogą powietrzną. Uważaj, by nie wylądowała na twoim organie powonienia.

— Ho, ho, nie dorzucił pan tu, — zaśmiał się Wasył i na wszelki wypadek machnął parę razy wiadłami, by się nieco oddalić od brzozy.

— A jeżeli chodzi o zazdrość, to zrozum, mikrocefalu, że w tej flaszce mam nie jedną przyjaciółkę, lecz całe ich stado. Harem. Rozumiesz, harem?

— Nie rozumiem — szczerze przyznał się Wasył.

— Fu, pan takie świństwa mówi — zachnęła się Donka.

— Ja mówię, a wy macie ochotę robić. I czymże jesteście? Oto mimowolnym narzędziem fatum, które każe wam być funkcją populacyjno-demograficzną. Zakładam chałupniczym przystroju ludności. Koncesjonowaną fabryczką zakładaną w celu wyprodukowania kilku egzemplarzy sobie podobnych indigenów. Lypiecie jedno na drugie rozmaitym okiem, a skutkiem? Kupa cuchnących pieluśzek i parę kilogramów żywego mięsa, z którego wydobycie są dniami i nocami nieartykułowany wrzask. I na próżno bym wzywał was do kontemplacji tego problemu. Czy które z was zadało sobie niedyś pytanie nieboszczyka Hamleta: Be or not to be?...

Czy które z was w ślepych pedzicie do podtrzymywania gatunku miało refleksję, że gatunek ten jest w gruncie rzeczy bardzo podły? Gatunek homo pseudo sapiens rusticanus, nie rzadko obdarzony kółkiem i parę kilogramów żywego mięsa, z którego wydobycie są dniami i nocami nieartykułowany wrzask. I na próżno bym wzywał was do kontemplacji tego problemu. Czy które z was zadało sobie niedyś pytanie nieboszczyka Hamleta: Be or not to be?...

— Śmiejecie się, by zadokumentować swoje człowieczeństwo. Istotnie jest to jedyny, dla was dostępny, odruch organizmu, który odróżnia zwierzę od człowieka.

Donka zaprotestowała:

— A nieprawda. Bo i zwierzęta się śmieją. Na przykład pies.

— I koń — dodał Wasył. — W Nieskupej u Parafimeczka jest koń, co śmieje się jak człowiek.

— Na zdrowie. Niech się śmieje — mówił Jemiol.

— Gdybyście byli obeznani z filozofią klasycyzmu, powiedziałbym wam, że wyjątki potwierdzają regułę, a wcale jej nie obalają. Zresztą w wyższym rzędzie, śmiech przestaje być objawem człowieczeństwa. W wyższym rzędzie pozostaje tylko uśmiech politowania i połaźliwej obojętności dla świata, nad którym należałoby zawiesić sztyd, umieszczony przez Dantego na bramie piekielnej: "Lasciate ogni speranza", co znaczy po polsku: pozbaćcie się wszelkiej nadziei.

-POLONIA ZAGRANICZNA-

CZECHOSŁOWACJA:

SŁOWACKA ORKIESTRA BOHDANA WARCHALA

Do światowej czołówki zespołów kameralnych należy bratysławska Słowacka Orkiestra Kameralna, zwana u polonijnych sąsiadów Polski często "Warchalowcami" — od nazwiska jej założyciela, dyrygenta i solisty - wirtuoza, Bohdana Warchala, Polaka z Czechosłowacji. Urodził się on w 1930 roku w Ortovej, gdzie uczył się w polskiej szkole. Gry na skrzypcach uczył się w Ostrawie, a później wraz ze swoim profesorem Remesem przeniósł się do Brna, gdzie był studentem Akademii Muzycznej. W 1957 roku został koncertmistrem Słowackiej Filharmonii, a w dwa lata później mianowano go profesorem konserwatorium w Bratysławie. W 1960 roku założył SOK, która od 1966 r. jest samodzielnym zespołem w ramach SF. Orkiestra ma na swym koncie ponad 800 koncertów, w tym około 500 za granicą (600 tys. słuchaczy). Występuje regularnie w Praskiej Wiośnie, Bratysławskich Uroczystościach Muzycznych; koncertowała w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Japonii, na Wyspach Kanaryjskich i prawie we wszystkich krajach Europy, w tym wielokrotnie w Polsce: w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Nowym Sączu. Słowacka Orkiestra Kameralna jest laureatem Nagrody Państwowej im. Klemensa Gottwalda, zaś jej dyrygentowi przyznano tytuł — Zasłużony Artysta CSRS.

USA:

X FESTIWAL POLSKI W DETROIT

W Detroit odbył się tradycyjny już dla tego miasta X Festiwal Polski. Jego inspiratorami są czolowi działacze organizacji polonijnych w okręgu Detroit. W otwarciu imprezy, w której uczestniczyło ok. 400 tys. mieszkańców miasta i okolic, udział wzięli członkowie Kongresu Stanów Zjednoczonych, deputowani ze stanu Michigan oraz przedstawiciele władz stanowych i miejskich. Polskę reprezentował konsul generalny PRL w Chicago J. Biały.

W. BRYTANIA:

DOM CHOPINA BĘDZIE SPRZEDANY?

W Edynburgu wystawiony został na sprzedaż dom przy ulicy Warriston Crescen, w którym w r. 1848 mieszkał Fryderyk Chopin. Na ścianie tego domu widnieje wmurowana w 100 rocznicę pobytu artysty tutaj tablica pamiątkowa. Wewnątrz mieści się pokój z pamiątkami chopinowskimi, w którym dzięki uprzejmości dotychczasowych właścicieli dwa razy do roku odbywały się koncerty chopinowskie, organizowane przez szkocko-polskie "Chopin Circle".

Tampadores para litros — Balanças — Ternelhas para vinho — Balanças para ouro — Cutelaria de Importação — Cuias — Bombas de prata e ouro — Ouro para dentistas — Mela gillete — Cordas — Barbantes — Churrasqueiras — Furadeiras manuais e elétricas — Lúpulo importado — Limas importadas — Serrilhas Tico-Tico para madeira e metal — Máquinas para cabelo — manuais e elétricas — Chimarrão — Sementes de bracinga — Arame farpado — Cunhos para formas — Afiação — Artigos para barbeiros — Sementes de verduras importadas — Colas profissionais — secagem meio minuto — Máquinas para tricot — Mitsubichi — Cadeados — Fecadoras.

A LIBERTY

FLORECKI

Rua Saldanha Marinho, 148

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 222-7349
 FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 Fones: 224-5374
 FILIAL 2: R. João Negrão, 1748 223-4091

FRANCJA:

"ROK MARKA"

Nakładem paryskiego wydawnictwa "Nasza Rodzina" kierowanego przez ojców Palotynów, ukazała się książka pt. "Rok Marka". Jej autorem jest Tadeusz Zychiewicz, który fragmenty swojej pracy drukował najpierw w Krakowskim "Tygodniku Powszechnym", a potem w postaci oddzielnego tomu w wydawnictwie "Znak". Trwający obecnie rok liturgiczny (od pierwszej niedzieli adwentu 1978 roku do pierwszej niedzieli adwentu 1979 r.) jest rokiem Marka — stąd ponowny wydania w Paryżu książki Zychiewicza w formie bogato ilustrowanego kalendarza.

AUSTRALIA:

AUSTRALIJSCY "BIAŁO-CZERWONI"

Od dziesięciu lat działa w Perth (Zachodnia Australia) polonijny młodzieżowy zespół taneczny "Biało-Czerwoni", który koncertował już we wszystkich większych miastach Australii, Nowej Zelandii i Tasmanii. "Biało-Czerwoni" występował także w telewizji i słynnej operze w Sydney.

DZIAŁ POFTWOKI

PIESNI ŚPIEWANE PAPIEZOWI PRZEZ AKADEMİKÓW W POLSCE

BOGU DZIĘKI

Cześć i honor, Bogu dziękuj,
 Matce Boskiej, świętym chłosta.
 Ze Ojca świętego światu
 Zawsze wierna Polska dala.

REFREN:

Cześć niech będzie ci na wieki,
 Boże, Ciebie wielbi ludzkość cała.
 Ze Ojca świętego światu
 Wierna ziemia Polska dala.

Boże mocny, Boże cudów,

Deiś Ciej sławę naradź wszelki,
 Oby nasz Jan Paweł drugi,
 Był to Papię — Polak wielki.

REFREN:

Broń Go, straż w Piotrowej łodzi,
 Która płynie w lodzie jezior.
 Sternikowi dojadaj się,
 bo świat kładzie w Nim nadzieje.
 Refren.

CZARNA MADONNA

I

Jest zakątek na tej ziemi,
 Gdzie poutarca każdy chce,
 Gdzie króluję Jej Oblicze,
 Na nim ciele rysy dwie.
 Wzrok ma smutny, zatroskany,
 Jakby prosił chłosta cie,
 Byś to Matczyną Jej opiekę oddał się.

Refren:

Madonno, Czarna Madonno,
 Jak dobrze Tyym dzieckiem być.
 O pozostaj, Czarna Madonno,
 W ramionach Twojej się skryć.

II

W Jej ramionach znajdziesz spokój
 I uchronisz się od zła,
 Bo dla wszystkich swoich dzieci,
 Ona serce czułe ma,
 I opieką cie otoczy
 Gdy jej serce oddasz suę,
 Gdy poutorzysz Jej z radością słowa te.

Refren:

Madonno, Czarna Madonno...

III

Deiś, gdy wokół nas niepokój,
 Gdzie się człowiek schronić ma
 Gdzie ma pójść — jak nie do Matki
 Która ukoferne da,
 Więc błagamy o Madonno,
 Skieruj urok na dzieci Twoje
 I wysłuchaj jak śpiewamy, proszę Cię.

Refren:

Madonno, Czarna Madonno...

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOÍAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430

TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANA

Casa Vermelha

Artikuly żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnictwa, Materiały Elektryczne i Sanitarne, Srebro, Płyty, Siatki Druclane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze, Nasiona ogrodowe.

EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Cx. Postal 56 — Telefones: 223-3366 — 223-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja do Ordem)

CG.C. 76490838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANA

KĄCIK RODZINNY:

Polacy w kulturze amerykańskiej

Polacy pojawili się w kulturze amerykańskiej już w samego zarania jej dziejów. Wieść o odkryciu Nowego Świata dotarła do wszystkich zakątków Europy.

W Jamestown w stanie Wirginia osiedli się w 1606 r. kilku polskich rzemieślników. Znalazł się wśród nich pamiętnikarz Zbigniew Stefanski, który w roku 1625 spisał „Wspomnienia kupca”. Opisał w nich niektóre sceny z życia osadników, między innymi grę w palanta, do złudzenia przypominającą amerykański sport narodowy baseball. Przyszły z dalekiej Polski znaleźli się też wśród pierwszych osadników Nowej Holandii, kolebki dzisiejszego Nowego Jorku. Tutaj w 1659 r. polski uczonec doktor Carolus Alexandrus Kurtus (Kurzwekski) założył pierwszą szkołę łacińską. Do tego czasu dzieci miejscowych kolonistów wychowywano na naukę do odległej Nowej Anglii.

Rewolucja amerykańska przyniosła światu polskim bohaterom, wal-

czącym „za waszą i naszą wolność”. Największy z nich, Tadeusz Kościuszko, który przbył do Stanów Zjednoczonych w towarzystwie adiutanta Juliana Ursula Niemcewicza. Znany pisarz i syna Kościuszkowicz. Był on autorem jednego z jego najstarszych opowiadań. Na zaproszenie Jerzego Waszyngtona Niemcewicz spędził dwa tygodnie w Mount Veron. Był on autorem pierwszej europejskiej biografii prezydenta, która wydano w Polsce w 1894 r. pt.: „Kroćka wiadomości o życiu i sprawach generała Waszyngtona”.

Polacy uchodzący polityczni, przybywając do Stanów Zjednoczonych w XIX wieku nie łatwo przyzwyczajali się do nowej sytuacji. Byli to ludzie wykształceni, dla których jednak obcy był język angielski, kultura i obyczaje. Wskniżli za oceanem i pozostawili w Kraju rodzinami. Po przywiezieniu początkowych trudności zaczęli zdobywać pierwsze

sukcesy. Zdolnym kompozytorem i pianistą był Julian Fontana (1810-1879), przyjaciel Fryderyka Chopina. Do USA przybył w 1848 r., występował z wieloma koncertami. Henryk Dmochowski muzyką zajmował się w Chicago. Stanisław Sander (1810-1863) zdobył sławę jako rzeźbiarz. Do USA przyjechał w 1843 r. po upadku powstania listopadowego.

W czasie swojego trzydziestoletniego pobytu na ziemi amerykańskiej stworzył rzeźby o nieprzemijającej sławie: popiersie Kazimierza Pułaskiego; jego diuta znajduje się na łaskiego popiersia w Savannah, Georgia; cokole pomnika w Kapitulu obok dzieł prezydenta — Tadeusza Kosciuszki i Kazimierza Pułaskiego. Był ponadto projektantem dziesiątków modeli i miniatur statui sławnych mężów stanu sprzed wojny domowej.

(„Rzeczpospolita Polska”)

INDICADOR PROFESIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVIGO RYDYGIER

MÉDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital. —

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763 80.000 — CURITIBA — PARANÁ

Dentyści:

DRA. MARIA E BARANSKI KANIAR CIURURGIA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL HORÁRIO: Das 15.00 às 19.00 horas

MÓVI SIE PÓ POLSKU! — FACIL ESTACIONAMENTO —

Szpitalce:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia) PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO

DR. CLAUDIO PACIORNIK EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNIK PARTO S O P E R A Ç O E S 80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.

Pca. Pres. Celúlio Vargas, 68 Tel.: 282-0868 — São José dos Pinhais — PARANÁ

DR EDWARD ZELAK

Zalatvia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacja.

Przeprawa inwentarzy.

Rua Emiliano Perela, 10 - 4.º andar - Conj. 401 (Ex. Pça Zacarias), Edif. Quinco Fone: 232-0278 - CURITIBA

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, de-claratos, declarações do imposto de renda.

Serviços de contabilidade em geral! Rua Cândido Lopes, 205 - 5.º andar — conjunto 54 80.000 CURITIBA — Fone: 224-5813 — Paraná

Filozofia pustelnika

W pewnej skalistej jaskini żył sobie samotny człowiek. Pewnego razu zaszł tam jakiś polujący na dzikie zwierzęta. Zobaczył samotnego i wszedł z nim w rozmowę. Czy tybie nie przykrzy się siedzieć tu na pustym samotnym, bez żadnego towarzystwa i bez pracy? — zapytał go. O! dobry ludzie, ja mam wiele towarzyszy i wiele pracy, odpowiedział samotny.

„Gdzie ci towarzysze i gdzie ta praca? Mam dwa sokoly, które staram się oswoić, aby nie latały tam gdzie nie potrzeba, a tylko gdzie je posiadam. Mam dwa zajacze, które zwykle rwią się do biegu, a ja staram się je wstrzymywać. Mam dwa żarłoczne jastrzębie, które zwykle chciałyby pożerać i niszczyć, a ja pouczam je, aby były skromne. Mam dziwnego ptaka, który zwykle chce tylko trzepać skrzydłami i robić zabawkę, którą szkoda je widzieć, a ja go wzywam, aby siedział cicho i nie szkodził mi, a ja go wzywam, aby szukał zdobyczy i mnie samego chciałby pożreć. Tego trzymam mocno za grzywnę i zastaniam mu paszczkę. W końcu mam przy sobie pewnego chorego, co zwykle ma takie zachcianki, które zapędzają go w jeszcze gorszą chorobę i zabijają go. Pouczam go więc i opiekuję się nim pozwalając mu tylko na to co nie szkodzi, lecz pomaga do zdrowia.

„Człowiecze dobry, gdzież te sokoly, zajacze, jastrzębie, gdzie ten ptak, lew i chory?” — pytały zdziwieni goście.

„Te sokoly to moje oczy. One zwykle pożądlive na coś blizszych i puste, a ja kieruję je na rzeczy duchowe, na to co choć z wierzchu nie pozorne, ale wewnątrz piękne i wartościowe. Te zajacze to moje nogi, one rwią się do biegu, aby iść w grzeszny i niesprawiedliwy świat, a ja staram się wstrzymać ich siłę. Te jastrzębie to moje ręce, które chciałyby zagarniać majątek i sięgać po cudze, a ja trzymam je przy sobie, aby zadawalały się małym. Ten dziwny ptak to mój język, który chciałby dużo mówić, plotkować, oczerniać i obrażać, a z tego powstaje wiele złości, więc zmuszam go do milczenia. Ten lew, to moje ręce, mające różne grzeszne pragnienia, które mogłyby mnie zgubić. Przewożąc więc je w skromności i nagamin do dobroci. Ten chory, to całe moje ciało z natury słabe i podatne na różne pokusy, które osłabiają i niebezpieczne, więc zmuszam go do czystości, aby macze mu więcej, że nie on ma panować nad duchem, ale duch nad nim. Trzymam je więc w czystości, nie daję za dużo jeść a pić tylko wodę, a to trzyma mnie zdrowym.

Zrozumiełi łowcy treściwe słowa samotnego i ukloniliwszy się jemu z uszanowaniem, rzekli: „Ten naprawdę największy moczarc co pokonuje samego siebie”.

Nie potrzebaj wie pustelniku, aby kontrolować nasze członki i myśli. Możemy i powinniśmy to czynić we wszelkich obowiązkach życiowych i okolicznościach, za przykładem Ap. Pawła: „Lecz poskracam moje ciało i biorę je w niewolę, aby innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie zostaj uznany za niezdatnego”. (1 Kor. 9:27 BT).

S. K.

«GDY TRWOGA...»

W pogoni za dobrem doczesnym, zapracowani, zabiegani, łapemy się za sasto na tym, iż braknie nam czasu na skupienie myśli w prostej rozmowie z Nim. W dzisiejszym zmaterializowanym świecie jakże często błądź się zapomniani. Człowiek doszedł do wspaniałych wynalazków w dziedzinie techniki i technologii przynoszących coraz to nową rewolucję i stad pospieszył tu rodzi się stress a za nim niejednokrotnie choroby psychiczne.

Obarceni obowiązkami, w ciągłej pogoni za czasem, jakże łatwo jest zapomnieć o Nim, ale gdy jesteśmy w sytuacji, gdzie wszelkie słowa są zbędne, instynktownie wydobywa się z wiewu z nas to, co najcenniejsze i najmocniej ilustruje Boga! — może mieć różne zabarwienie emocjonalne — od bólu, cierpienia, strachu, rozczarowania, zgrozy — do radości a nawet ekstazy. Nawet ci, którzy twierdzą, że w Niego nie wierzą, wolać w potrzebie: „O Boże!”.

Pamiętam jak przed Wigilią Bożego Narodzenia telewizja podawała dziennik wieczorny. Smutna, tragiczna wiadomość. W Ameryce, na Florydzie, samolot lądujący nie mógł wyrczyć podwozia. Pilot krzyknął przestro godzinę w powietrzu mając nadzieję, iż uda mu się sprowadzić samolot prawidłowo na bieżnię. Paliwo wyczerpało się. Zablokowane podwozie ani drgnęło. Koła uwieszzone pod kadłubem samolotu oznaczyły tylko jedno — lądowanie na brzucho.

Dramatyczne przysmusło lądowanie odbyło się. Byli zabieli i ranni. Pytanie reportera, świadka katastrofy, w wywiadzie telewizyjnym skierowanym do pilota samolotu: — Pan wiedział, że katastrofa jest nieunikniona. Co pan powiedział pasażerom przez mikrofon przed lądowaniem? — Na to padła odpowiedź pilota.

„Zdać się sobie sprawy z powagi sytuacji mogłem im powiedzieć tylko to, co miało jakiś sens, co było krótkie i mocne i pełne nadziei: „Ludzie modlicie się do Boga!”.

Pasażerowie byli różnych wyznan. Wszystkie dobrze pamiętamy wiele katastrofe DC-10 w Chicago. W parę minut po starcie samolot runął na ziemię, grzącąc w płomieniach 275 życia. Członek zespołu „black box” z nagraniem ostatniej rozmowy pilota z wieżą kontrolną, kończy się wolańiem: „Mój Boże!” — cisza...

Jakże trafnym okazuje się stare porzekadło: „Gdy trwo- ga, to do Boga”. Pasuje oto do każdej emocjonalnej gło- biej sytuacji niemal pod każdą szerokością geograficzną.

Maria Kaszyńska

Uśmiechnij się...

Gasiedzie, zadowoleni jesteście ze swojej pasieki? — Nawet bardzo. Miodu co prawda niewiele, ale za to pszczoły kilka razy pokąsały tęciową...

★

— Tatusiu, tatusiu, chodź tu do okna, zobaczysz coś nadzwyczajnego. — Ach coś nadzwyczajnego można tam zobaczyć? — Naprawdę możesz się ubawić. W tej chwili mamusia wyjeżdża twoim autem wraz z garazem do ogrodu...

★

Mowi Nowakowa. Chciałam zamówić tort urodzinowy. — Ile świeczek? — 26, jak co roku.

★

— Co najbardziej podnieca cię u twojej żony? — Każde jej słowo...

KUCHNIA POLSKA

SZTUKA MIĘSA Z SEREM

- 1 kg mięsa wołowego
1 łyżka margaryny
2 porcy
2 cebule
łyżka maki
pół szklanki śmietany
1 łyżko surowe
50 g sera szwajcarskiego.

Mięso włożyć do garnka, zalać zimną wodą tak, by było nią przykryte, posolić i dodać woszczynę. I listek bobkowy i parę ziarenek angielskiego ziela. Gotować na wolnym ogniu aż do miękkości, następnie pokroć mięso w plastery i ułożyć na półmisku.

Przygotować sos: rozpuścić margarynę, przesmażyć na niej 2 drobnytko krojone porcy i cebulę, zmieszać z łyżką maki i woszczynką. Różecze podsmazać. Wbić do sosu pół szklanki śmietany, dobrze mieszać, zagotować, odstawić wbić do sosu jedno żółtko i doprawiwszy sos do smaku zalać nim ułożone na półmisku mięso. Posypać po wierzchu tartym serem i wstawić do piekarnika nagrzanego na parę minut aż do się lekko na wierzchu zrumieni. Podawać z zinną sałatką.

Przysłowia

- Ludzkie błędy znajdziesz wszędzie.
Grzeczne słowo otwiera nawet żelazne drzwi.
Zorza, to odbicie morza w powietrzu.
Nawet szkałak staje się tygrysem, gdy widzi, że bliska chwila zwycięstwa.
Kto nisko się kłania, szybko garbieje.
Posłuszny podwładny robi te same błędy, co przełożony.
Pijawka nie przyczepia się do ciała pijawek...

Udziela się lekcji

POLSKIEGO I ANGIELSKIEGO

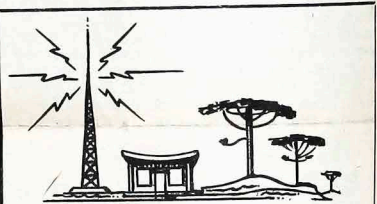
rano, po południu i wieczorem
Telefon: 223-4702

Rua Desembargador Motta, 2491 apt 64 bloco H — fundos
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

OD ADMINISTRACJI

Nowe ceny na ogłoszenia (Nekrologi, jubileusze) i fotografie, publikowane w „Ludzie”.

Każda kłiszka fotograficzna (wymiar jak do dokumentu) kosztuje obecnie Cr\$ 520,00. Jeden centymetr druku (wysokość), szerokości 5 cm — Cr\$ 15,00.



RADIO IGUAÇU

DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,00 às 15,00 horas. Homenagens. Anúncios. Avisos e Recados para Amigos. 83.700 — Araucária - PR — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20. Fone: C. N. 041-822-1132

Fumos - goyano - tiete - amarelinho - mineiro - 1.000 paczkihas para cigarros - Cr\$ 158,00 - 200 cigarros - Cr\$ 250,00
- Consertos - Aflação - Gás - Liquefines - Elétrica
- Correntes - Afogadores - Ouro para dentistas
- Fumos de importação - Rape - Bombas para perfumaria - Pinceles - Fírex para formicas - Sulfato de cobre - Cigarros de palha - Bombas para chlmarrão de prata e ouro - Máquinas para corte de carne e, 10, 20, 32, 42 e peças - Máquinas para macarrão - Máquinas para cereais - Garrafas térmicas - Rolhas profissionais - Tamancos - Aparelhos para tampar garrafas e Ulltrason - Máquinas para descascar frutas - Máquinas p. plásticos e cereais.

A LIBERTY FLORECKI

Rua Saldanha Marinho, 148

Polskie książki do sprzedania

- OFERTA PRYWATNA
1 - Ziele na Kraterze - M. Wankowicz 25000
2 - Antologia "Warszawa Twoje Miasto" 15000
3 - Poezje - K. Galezynski 15000
4 - Okrężna Droga - Kazimierz Sadlinski 20000
5 - Rapsodia Żoliborska - S. Podlewski 20000
6 - Wieża Babel - legendy i mity 20000
7 - Cywilizacja Bizantyjska - Peliks Konieczny 20000
8 - Polska Przemienionych kolodziejów - zbior artykulow współpracownikow londyńskiej "Kroniki" 20000
9 - Karabela z Meschedu - K. Pruszyński 20000
10 - Turysci Sikorskiego - A. Jacewicz 15000
11 - Wiersze i poematy - Wł. Broniewski 15000
12 - Nadzieja Umiera Ostatnia - H. Birenbaum 15000
13 - Kraina Lat, Szczesliwych - St. Lukasiewicz 15000
14 - Na Obczyźnie - A. Jacewicz 15000
15 - W Wogezach Straszcy Nocami - J. Kossowski 15000

Zamówienia prosimy kierować na adres: Grafika 71, centina, Caixa Postal 988 - 80.000 Curitiba - PR, preestajając wymienioną sumę, podaną przy każdej książce.

Igreja confirma existência do céu e do inferno - (III)

Para aqueles que acreditam em Jesus Cristo, a morte não torna-se um momento de desespero mas sim de esperança... esperança de que inicia uma nova vida com Deus para sempre.



INFELICIDADE ETERNA

Tantos foram os abusos, representações arbitrárias, que se fizeram com o conceito "inferno" que ele anda desacreditado e frequentemente negado. E tal qual é muitas vezes apresentado é bom que tenha caído em descrédito. Por outra parte, a noção de inferno fere tremendamente a mentalidade do homem moderno e não poucas vezes causa revolta de quem não se poderia conciliar com Deus que é Amor, Misericórdia, e que é Pai. Outras vezes nega-se simplesmente o inferno porque isto criaria problemas aos quais se recia dar respostas e porque, sobretudo, implicaria em reorientar a sua vida.

Em primeiro lugar, inferno significa estar separado de Deus para sempre. A infelicidade eterna é o fim de quem optou livremente pelo mal, escolheu um caminho de egoísmo, de orgulho e conscientemente rejeitou os apelos do Espírito e recusou-se a amar a Deus e aos homens. Deus não condena a ninguém, é o próprio homem que escolhe o caminho da felicidade ou infelicidade eterna. Ai se manifesta a seriedade e importância das opções humanas, da vida humana, de sua liberdade. Inferno, é a terrível possibilidade, de separação completa da fonte do bem, Deus, para quem livremente se obstina contra a vontade e a lei do Senhor. Em Deus está a felicidade, na recusa de Deus, a infelicidade, a frustração ou o inferno. Deus aponta a todos a meta da felicidade mas respeita a liberdade de quem não quiser esta meta. Deus, o bom Pai, acolhe em festa o filho prodigo no retorno à sua casa, mas respeita também a vontade daquele que quer partir para longe d'Ele.

No Evangelho, Cristo, fala muitas vezes desta realidade, usando de imagens e figuras, como: fogo, geena, trevas, o verme que não morre e São imagens que significam a separação sem fim, o sofrimento. Sofrimento por estar longe de Deus, a fonte da felicidade. S. Paulo, com muita propriedade ensina que o inferno consiste em "estar longe da face do Senhor e da glória do seu poder" (Tes. 1.9). No Antigo Testamento, também aparece claramente, a idéia do inferno, bem como é doutrina da Igreja.

ta é a nossa fé cristã. No entanto, ninguém em nome da fé, nem da doutrina da Igreja ou da Tradição, nem da Escritura Sagrada, pode afirmar de modo certo, que haja pessoas condenadas no Inferno. Isto continua e será uma possibilidade real para nós. No entanto, a Bíblia, como magistério da Igreja, enfim a nossa fé, nos colocam a condenação como possibilidade autêntica para os homens que se afastam do Amor e do fim para que foram criados.

Assim como em relação ao céu, também aqui, a infelicidade real começa para o homem que não aceita o seu Criador, e sobretudo despreza a sua imagem que são os seus irmãos (Mt. 25, 41-46). Cada um, constrói a partir de sua vida aqui na terra a sua própria felicidade ou infelicidade eterna.

Mas o inferno não é para se amedrontar, e ameaçar. Não é para incutir medo e obrigar os homens a amar a Deus. Deus não quer ser amado por medo, mas livremente. Como será o inferno? É um mistério. O que sabemos é que consiste na separação do Sumo Bem que é Deus, e que é um estado de infelicidade eterna. Quanto às imagens que são frequentemente usadas, não passam de imagens. Querem expressar o sofrimento que é a separação de Deus. Intelectualmente muitas vezes, as imagens são tomadas por realidade e tantas vezes desvirtuam totalmente o seu real significado, causando medo, revolta e uma visão totalmente falsificada. Lembremo-nos: as imagens devem ser meios para nos levar a um significado diferente delas.

Um lembrete de Sto. Agostinho: "Deus nos criou sem nós, mas não nos salva sem nós". Ou seja a felicidade eterna é graça de Deus, mas depende da minha cooperação, da minha vida. A infelicidade eterna é opção somente do homem que se recusa a aceitar o Absoluto, e ele mesmo se constitui em absoluto. O homem que vive segundo a sua reta consciência, o cristão que vive realmente o Evangelho não pode temer o inferno, pois, a sua esperança é Cristo e a Vida Eterna preparada para ser a sua pátria definitiva e feliz.

CONCLUSÃO

Estas duas grandes realidades que o documento da Santa Sé relembra, entre outras, quisemos abordar de uma maneira mais longa porque parecem mais relegadas hoje em dia. O documento relembra-nos ainda outras verdades, como o purga-

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

CURITIBA PARANA

tório que é doutrina da Igreja constantemente recordada, como no Conc. Vaticano II (Lumen Gentium, 50, 51). Por purgatório entende-se um intervalo entre a morte e a visão beatífica de Deus, um estado em que o homem sofre uma e de seus pecados. É a rença no purgatório que dá estímulo aos funerais cristãos e orações pelos falecidos.

O fundamento último destes artigos de fé, é a ressurreição de Cristo, a sua vitória sobre a morte. "Se não há ressurreição dos mortos, também Cristo não ressuscitou. E se Cristo não ressuscitou, vazia é a nossa pregação, vazia é também a vossa fé". (1 Cor. 15, 14).

Cristo ressuscitado é glorioso e não morre mais. Seu corpo glorioso não depende mais de leis físicas, entra com as portas e janelas fechadas, mas é real. Ele prefigura o que será Maria, levada com corpo e alma ao céu (por ser sem pecado).

Mas a ressurreição não é apenas um fato do passado (Cristo) e nem do futuro (a nossa ressurreição), ela é também do presente. Toda vez que alguém se renova, que vence o mal, que acaba com a escravidão do pecado e da injustiça, ele ressuscita para a alegria da vida com Deus e a esperança dos homens. Ele comprova assim que, atua nele, uma força mais forte que a morte e o mal, que é a força de Cristo ressuscitado. Crer na ressurreição é transpor, desde já, tudo o que semeia a morte, não é fuga nem alienação, mas é crer em Cristo, que atua em nós e por nós, que faz nascer do "homem velho" o "homem novo", orientando-nos para um futuro de tais dimensões que são impossíveis de serem descritas por nossas palavras.

Dom Ladislau Biernaski
Bispo Auxiliar de Curitiba

"Entre Amigos" — uma revista antiga com uma dinâmica nova

AGORA COM 48 PAGINAS - MENSAL - FORMATO MAIOR E CAPA COLORIDA

PARA RECEBER-LA BASTA ESCREVER PARA:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.
ALAMEDA CABRAL, 846
CAIXA POSTAL, 988
80.000 CURITIBA — PARANA

ASSINATURA PARA 1979 — APENAS Cr\$ 120,00

(Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitiba, Ordem de Pagamento, Vale Postal ou Valor Declarado à Gráfica Vicentina Ltda.)



Ano Internacional da Criança - As Crianças na Polônia

Pretendemos dar-lhes tudo do melhor. Queremos que sejam alegres e sorridentes, bem tratados e felizes não apenas no dia de seu aniversário, e durante o Ano Internacional da Criança. Na Polónia não se esquece os anos da II guerra mundial; sabe-se, outrossim, que preço pagam atualmente as crianças das regiões do mundo onde a onipotência política dos adultos as priva e afasta das mais prementes e vitais necessidades.

Cerca de 600 milhões de crianças vivem atualmente na extrema miséria; mais de 200 milhões sofrem fome. Centenas de milhões vivem de sub-alimentação na mais tenra idade, perdem visão, trabalham acima de suas forças, de suas condições físicas. Enfim, vegetam. O que dizer do olhar triste e melancólico da criança que nunca comeu o necessário? Que nunca saiu a fome?

Na Polónia — 40 anos após o trágico setembro de 1939 e 35 anos após a libertação do ocupante nazista — é demasiado viva a recordação de mais de 2 milhões de pessoas vítimas de guerra; está vivo na lembrança o preço que se pagou para que hoje em dia as crianças polonesas possam brincar sossegadas, possam frequentar tranquilas as escolas. O empenho dos responsáveis nas ações em favor dos pequenos não se restringe somente à questão de assegurar uma infância calma e alegre às privilegiadas crianças nascidas na Polónia. A sentença de que "todas as crianças são nossas", lançada na UNESCO pela Polónia, e que teve repercussão de âmbito internacional, tem uma ressonância humana ge-



ral e acima do tempo, com vista ao dia de hoje e do amanhã.

Por iniciativa polonesa, em 1946 foi criado o Fundo Internacional de Ajuda às Crianças (UNICEF), conferindo-lhe um papel de primeiro plano na preparação e adoção pelo CNU, em 1959, da Declaração sobre os Direitos da Criança. Constituiu o primeiro documento consagrado em sua totalidade atente exclusivamente aos cuidados pelos mais jovens cidadãos do mundo.

Significativa contribuição deu igualmente à Polónia à elaboração e adoção, em 1966, pela ONU, de outros entendimentos de importância mundial — Pacto Internacional dos Direitos Civis e Políticos e Pacto Internacional dos Direitos Económicos, Sociais e Culturais. Em ambos foram tomados em consideração, em artigos correspondentes, os direitos da criança e os deveres em relação a mesma que recaem sobre os Estados e governos. Pois, poderá a criança olhar o mundo com fé e confiança estando destituída de assistência, incerta quanto a própria sorte e de sua família?

E também de iniciativa polonesa o projeto complementar apresentado à comissão dos Direitos do Homem, do Conselho Económico Social da ONU, sobre a Convenção Internacional dos Direitos da Criança, assim como o projeto apresentado pelo primeiro Secretário do Comitê Central do Partido Operário para elaboração do programa de preparação das sociedades para a paz. O projeto polonês da Declaração foi aprovado pela Assembléa Geral das Nações Unidas, tornando-se a base

da incorporação na prática dos princípios, da introdução das idéias que deverão servir às gerações presentes e futuras.

O mundo contemporâneo — um mundo de grande progresso e ao mesmo tempo de múltiplas e grandes desproporções, das tendências de paz e igualdade, paradoxalmente contrariadas pela insana corrida armamentística dos poderosos, da destituição do homem de seus direitos de dignidade — não proporciona um clima de segurança para as crianças que serão os homens de amanhã. Nestas condições os pequenos seres não podem olhar o futuro com confiança. O que se pode esperar deles, se em seus olhos infantis estão estampados do medo e a dor, a fome e a incerteza?

Os poloneses percebem claramente essa situação, daí a sua preocupação em propiciar a seus filhos e aos filhos de outras nações, sob cada latitude geográfica, o merecido cuidado, para que tenham uma infância feliz, o direito à alegria, à instrução e divertimento, para que a surda reprovação no olhar da criança não se torne a mais pesada acusação que o ser fraco e indefeso possa lançar contra o mundo dos adultos.

Todas as crianças nos pertencem — é o lema humano e sublime lançado pela Polónia neste Ano Internacional da Criança, visando o amparo e assistência às crianças de todo o mundo, na tentativa de tornar-lhes a vida menos angustiada, menos aflitiva, mais feliz, mais humana.

(Da Agência Polonesa INTERPRESS).
Thadeu Kruel

Benjamin Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.



Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133

Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA PARANA

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

Fone: 222-8040

222-8285

Madre Teresa ganha Prêmio Nobel da Paz "Que Deus me ajude nesta Missão"

Madre Teresa, a famosa "santa dos albaneses", radicada em Calcutá, foi agraciada, na semana passada, com o Prêmio Nobel da Paz, por sua obra de ajuda aos pobres da Índia.



Madre Teresa de Calcutá

A freira, natural de Aréora pertencente à Iugoslávia que dedicou sua vida a ajudar "os mais pobres, dentre os pobres", é a sexta mulher que ganha o Nobel da Paz e a primeira depois que Mairead Corrigan e Betty Williams, da Irlanda do Norte, o receberam em 1976. Ao receber a notícia, Madre Teresa disse aos jornalistas que fora indicada em "reconhecimento a presença dos pobres no mundo" e acrescentou que pretendia utilizar a quantia em dinheiro do Nobel, que este ano, é de 190 mil dólares, na construção de novos centros para leproso e indigentes.

O comitê de cinco membros encarregado de conceder o Nobel da Paz infor-

mou que Madre Teresa, de 69 anos, foi premiada "como reconhecimento aos trabalhos que desenvolve com o objetivo de ajudar as pessoas que sofrem".

A declaração, divulgada conjuntamente com a concessão do prêmio, afirma que "a pobreza e a fome, bem como a desesperança constituem também uma ameaça à paz" e madre Teresa se tornou conhecida, ainda, por "promover a paz e o entendimento internacional".

O Arcebispo Oscar Romero da cidade de San Salvador, El Salvador — o argentino Adolfo Perez Esquivel, coordenador da Comissão de Paz e Justiça na América Latina, movimento ecumênico e evangelista, e o Presidente dos Estados Unidos, Jimmy Carter, figuravam entre as 56 pessoas indicadas para receber o Nobel da Paz este ano.

O comitê norueguês do Nobel informou que "este ano o mundo voltou sua atenção para a situação das crianças e dos refugiados, em favor dos quais, precisamente, madre Teresa vem trabalhando há muitos anos de maneira tão altruísta".

O inventor da dinamite, o cientista sueco Alfred Nobel, que instituiu os prêmios que levam seu nome, disse que o da Paz deveria ser dado a "uma pessoa ou sociedade que tenha feito muito no sentido de fortalecer a fraternidade entre os povos".



Pe. Antonio Incoitt Jr.

A Congregação da Missão Província do Sul conta com mais um neo-sacerdote: Antonio Incoitt Júnior. Nascido aos 15 de outubro de 1956 em Paranavai, vindo depois a residir em Araucária, tem como irmãos Paulo Roberto, José Renato e Maria Elza. É filho de Antonio Incoitt e Odete Prado Incoitt.

No dia 6 de fevereiro de 1966, Antonio, ainda menino, ingressou no Seminário Menor em Araucária. Os anos no Seminário Menor passaram depressa e, no dia 15 de janeiro de 1973, juntamente com seus com-

panheiros de ideal, Antonio realizou sua vinculação Provisional à Congregação da Missão.

No dia 27 de setembro de 1977, na comemoração da festa de São Vicente, já no 3.º ano de Teologia, recebeu o Primeiro Ministérios (Lectorato e Acollitão), na Igreja de São Vicente de Paulo, em Curitiba. Era um passo a mais no caminho rumo ao Sacerdócio.

Em 1978, incluiu um estágio no Paróquia de Barreirinha — Curitiba, onde ficou durante todo o ano. No dia 6 de junho de 1978, na Igreja de Abranches, Antonio foi ordenado Diácono.

No início de 1979, foi transferido para o Seminário Diocesano São João Maria Vianney, de Palmas, onde trabalha como formador e professor. No dia 21 de outubro de 1979, recebeu a Ordenação Sacerdotal das mãos de D. Ladislau Biernski, na Igreja de Nossa Senhora dos Remédios, em Araucária.

Ele mesmo, expressa aos leitores do Jornal LUD os sentimentos de alegria e gratidão:

"So há vocação sacerdotal onde houver famílias sacerdotais. Eu sou padre hoje, graças às famílias onde vivi: Família-pais e irmãos; Família-seminário; Família-

comunidade paroquial. E só se realiza o verdadeiro sacerdócio dentro da grande família de Deus — a Igreja. O sacerdócio só tem sentido na medida que o padre dedica a sua vida à formação humana e cristã das pessoas, dando-lhes condições de uma opção livre e uma adesão sincera à Boa-Nova de Jesus Cristo.

isto é evangelizar. "Amar a todos com um amor que não é egoísta, que não exclui ninguém, embora se dirija com preferência aos pobres". (João Paulo II) Que Deus me ajude nesta missão.

Vale também, neste momento, um agradecimento a todas aquelas pessoas que me mostraram este caminho: meus pais e irmãos, meus tios e primos, os padres da Congregação da Missão, a comunidade de Barreirinha, os seminaristas do Seminário Diocesano de Palmas, o diácono Vicente e todos aqueles que foram sinais sensíveis da presença de Deus ao meu lado. A todos, muito obrigado.

A VOCE — PADRE "OTININHO" — AS FELICITAÇÕES E AMPLO SUCESSO EM SEUS TRABALHOS PELO REINO DE DEUS. SEUS AMIGOS DO JORNAL LUD

Mensagem do PAPA no Dia Mundial das Missões

(21 DE OUTUBRO DE 1979)

A todos os meus Irmãos e Filhos em Cristo

Julgo oportuno retornar e desavolver uma afirmação que na "Revelação Homini" só pude enunciar, quando escrevi que "a missão não é nunca destruição, mas reassunção de valores e nova construção".

Quanto e quais são os valores presentes no homem? Recordo rapidamente os específicos da sua natureza, como a vida, a espiritualidade, a capacidade de doação e de amor; os provenientes do contexto cultural em que ele está situado, como a linguagem e as formas de expressão religiosa, ética e artística; e os derivados de seu esforço e experiência na esfera pessoal e na da família, do trabalho e das relações sociais.

Ora, é como este mundo de valores, mais ou menos autênticos e desiguais, que o missionário entra em contato na sua obra de evangelização: diante deles deverá colocar-se em atitude de atenta e respeitosa reflexão preocupando-se com não abafar nunca, mas salvar e desenvolver, tais bens acumulados no decurso de tradições de séculos. É necessário reconhecer o estudo constante em que o trabalho missionário se inspira e deve inspirar-se em acolher estes valores do mundo, no qual este trabalho se pratica, a atitude fundamental, naqueles que levam o alegre anúncio do Evangelho aos povos, é a de propor, e não impor a verdade cristã.

Isto requer-se, primeiramente, da dignidade da pessoa humana, que a Igreja, exemplo de Cristo, sempre defende contra qualquer forma aberrante de coação. De tal dignidade com efeito, é a liberdade pré-suposto fundamental é irrenunciável. Isto é requerido também pela natureza mesma da fé, que pode nascer só dum assentimento livre. O respeito pelo homem e a estima "por aquilo que ele biemas mais profundos e mais importantes", mantêm-se como princípios basilares para qualquer reta atividade missionária, entendida como prudente, oportuna e ativa sementeira evangélica, não já como desenraizamento daquilo que, sendo autenticamente humano, tem valor intrínseco e positivo.

A MISSÃO É REASSUNÇÃO DE VALORES

"As Igrejas jovens — lê-se no Decreto Ad. Gentes — recebem dos costumes e das tradições, da sabedoria e da doutrina, das artes e das disciplinas, tudo aquilo que pode contribuir para confessar a glória do Criador, ilustrar a graça do Salvador e ordenar, como convém, a vida cristã. A ação evangelizadora deve tender, portanto, a dar relevo e a desenvolver aquilo que é válido e são, está presente no homem evangelizado, como no contexto sócio-cultural a que ele pertence. Com método atento e discreto de educação (no sentido etimológico de "tirar para fora") ela fará que surjam e atinjam a maturidade, depois de os purificar das incrustações e dos sentimentos, acumulados com o tempo, os autênticos valores de espiritualidade, religiosidade e caridade que, como "Sementes do Verbo" e "Sinais da Presença de Deus", abre o caminho à aceitação do Evangelho.

Tornando próprias "as riquezas das nações que foram dadas a Cristo em herança" e humilhando com a Palavra do Mestre aquela soma de costumes, tradições e conceitos que formam o patrimônio espiritual dos povos, a Igreja contribuirá assim para a construção de uma civilização nova e universal, que sem alterar a fisionomia e os aspectos típicos dos diversos contextos étnico-sociais atingirá o seu aperfeiçoamento, adquirindo os mais altos conteúdos evangélicos.

A MISSÃO É A NOVA CONSTRUÇÃO

A ação evangelizadora, tendendo a transformar "a partir de dentro" todas as ciraturas humanas, introduz nas consciências um fermento renovador capaz "de chegar a atingir e como que a modificar pela força do Evangelho os

critérios de julgar, os valores que contam, os centros de interesse, as linhas de pensamento, as fontes inspiradoras e os modelos de vida da humanidade que se apresentam em contrastes com a Palavra de Deus e com o designio da salvação".

Encontramos aqui as bases daquele "humanismo cristão", em que os valores naturais se conjugam com os da Revelação — a graça da filiação adotiva divina, da fraternidade com Cristo e da ação santificadora do Espírito.

Torna-se então possível o nascimento da "nova criatura", rica ao mesmo tempo de valores humanos e divinos: eis aqui o "homem novo", elevado a uma dimensão transcendente a que vai buscar o auxílio indispensável para dominar as paixões e praticar as mais difíceis virtudes, como o perdão e o amor do próximo feito seu irmão.

Tendo crescido na escola do Evangelho, "homem novo" sente o impulso para se tornar defensor da justiça, de caridade e da paz, no contexto sócio-político a que pertence, e tornar-se fator, ou pelo menos colaborador, daquela "idade nova", que tem no Sermão da Montanha a sua magna carta.

Edificando a humanidade nova, penetrada pelo Espírito de Cristo, a atividade missionária apresenta-se ao mesmo tempo como o instrumento idôneo e eficaz para resolver não poucos dos males do mundo contemporâneo: injustiça, opressão, marginalização, exploração e solidão. E obra como todos vemos — imensa e entusiasmante, a que é chamado cada cristão a dar o próprio contributo.

Na realidade, a difusão do anúncio da salvação, longe de ser prerrogativa dos missionários, é dever grave que impõe sobre o Povo de Deus, como recordo autoritadamente no Concílio: "Como membros de Cristo vivo... todos os fiéis estão obrigados, por dever, a colaborar no crescimento... do seu Corpo".

Aqueles que, tendo recebido o dom da fé gozam dos ensinamentos de Cristo e participam nos Sacramentos de sua Igreja, não podem, precisamente por causa do mandamento do amor e — diria até — pela solidariedade da caridade, não podem desinteressar-se dos milhões de irmãos, a quem não foi ainda levada a Boa Nova...

Curso sobre fraudes "espíritas" e paranormais

Nos dias 7 e 8 de novembro próximo, no Colégio São José, Praça Rui Barbosa, em Curitiba será ministrado um Curso Especial sobre diversos fenômenos e fraudes espíritas e paranormais tais como materializações, levitação, telepatia, operações espíritas, movimentos de objetos, cartomantes, etc.

Este curso não visa atacar religião alguma mas somente esclarecer as fraudes com explicações científicas e com demonstrações ao vivo de como as pessoas são enganadas.

A orientação geral do mesmo estará a cargo do Mágico e Professor de Ocultismo Bécheri (Békéri).

Demais informações e inscrições: Praça Zaccarias n.º 36, 1.º andar, conjunto 104 ou pelo fone 232-8035.

UMA IMAGEM QUE FICA

O Papa carinhoso mais uma vez nos emocionou. Nós o vimos pela televisão e nos jornais. Alegrou-nos com seu sorriso e sua amabilidade como para os Norte-americanos tanto para as autoridades como para as massas deste povo pacífico estadunidense, principalmente o seu amor e atenção com as crianças.

Grande intelectual, conhecedor do mundo, de suas necessidades, pediu a paz, o desarmamento, a distribuição dos bens entre os pobres e compreensão para com os doentes.

Grande teólogo e moralista, o ex-professor da Universidade Católica em Lublin, na Polônia, reafirmou o celibato sacerdotal e descartou a possibilidade das mulheres chegarem ao sacerdócio, sem porém proibir-lhes de cooperar com a Igreja e nela exercerem funções importantes.

De ponto de vista legislativo e moral, condenou o aborto, o divórcio e os abusos sexuais.

Sempre amigo da juventude, não desprezou os seus presentes, chamou-a ao amor para com o Cristo, pediu a procura dos Santos Sacramentos, escapar do egoísmo, do procedimento imoral, dos tóxicos e dos prazeres mundanos.

Esta visita, como as precedentes, seja no México, seja na Polónia e à Irlanda não serão esquecidas. Também as diretrizes do Papa referentes à paz, procedimento moral, desarmamento, celibato, permanecerão sempre vivas nos corações fiéis e fervorosos.

Ao Papa, novo agradecimento por estas suas orientações e muitos anos de vida!

Pe. Francisco Mesner CM

CONGRESSO APROVA RELIGIOSOS NO INPS

No dia 18 de setembro foi aprovada por unanimidade, pela Comissão Mista do Congresso Nacional a emenda substitutiva do relator deputado Nelson Morro ao projeto 2178 do Congresso Nacional, de origem governamental, que regula, para, no tocante à previdência social urbana, os ministros de confissão religiosa, membros de institutos de vida consagrada, de congregação ou ordem religiosa, aos trabalhadores autônomos. Por emenda de diversos legisladores, com a presença do Ministro da Previdência Social, foi tomada a seguinte decisão: a aspiração de muitos no sentido de averbar o tempo anterior à filiação previdenciária desde a ordenação sacerdotal ou profissão religiosa, indenizando a Previdência.

A averbação do tempo também estará valendo para os que deixaram o ministério ou a vida religiosa. Haverá um prazo de 180 dias, a partir da vigência da lei, para se proceder à averbação do tempo.

E, agora, foi aprovado pelo Congresso, dia 27 último, o projeto que equipara, no tocante à Previdência Social, a base, os ministros de confissão religiosa e os membros de vida consagrada, aos trabalhadores autônomos; aguardando apenas sanção do Presidente da República.

NESTE MÊS DE OUTUBRO



COMPLETA 59 ANOS A SERVIÇO DA COMUNIDADE POLONO - BRASILEIRA